



tekst

**KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA**

redaktor wydania

**T**o są dni wdzięczności i pamięci.

Dzisiaj dziękujemy za tegoroczne plony, zebrane mimo niesprzyjającej czasami pogody. Czynie to cała diecezja na dożynkach w Łącku koło Płocka. 1 września mija 70 lat od wybuchu II wojny światowej. To rocznica, która na terenie naszej diecezji jest zaznaczona wyraźnie w miejscach pamięci, takich jak Mława czy Modlin. Wdzięczność i pamięć: to dwa proste słowa, które wyrażają to, co ludzkie i chrześcijańskie w człowieku. Dwa proste słowa do zapamiętania na ten tydzień.

## Rekolekcje animatorów rodzin

# Jest łaską

Mówi się o nich: animatorzy. Nie liderzy, bo **kierują grupą, służąc innym**. W Sikorzu podczas rekolekcji dla małżeństw z Domowego Kościoła uczą się pomagać i prowadzić inne rodziny.

**P**rzyjechali z różnych stron diecezji, i nie tylko: z archidiecezji gdańskiej, diecezji warszawsko-praskiej i łowickiej. Wnieśli różne doświadczenia, problemy i staże małżeńskie. To, co w codziennych warunkach może być iskrą zapalną konfliktów, tu było bogactwem.

- Na „orarze” uczymy się jedni od drugich. Czasem starsi od młodszych - mówi Ewa Gołębiowska.

W parafiach czeka ich spory obowiązek i odpowiedzialność.

- Animatorzy przygotowują spotkania w kręgach oazowych. Nawet jeśli obecny jest ksiądz, to prowadzą je oni. Są odpowiedzialni za rodziny w swoim kręgu, a ich troska powinna wykraczać poza sam czas spotkania - wyjaśnia ks. Andrzej Pieńdyk, moderator rekolekcji i diecezjalny moderator Domowego Kościoła.

Na ORAR, czyli Oazę Rekolekcyjną Animatorów Ruchu, przyjechali doświadczeni animatorzy, nie tylko po to, by „szkolić”. Zdają sobie sprawę, że nie wszystko wiedzą, dlatego wciąż chcą uczyć się od innych.



**Do Sikorza przyjechało 77 osób, w tym 25 małżeństw, 20 dzieci i diakonia**

Pięć dni, wypełnionych konferencjami i modlitwą, było dla wielu bardzo mocnym doświadczeniem.

- Tutaj szukałem Boga i odnalazłem - wyznaje Stanisław Wrześniewski.

Dla jego żony, Henryki, był to czas bycia razem i odnawiania małżeństwa.

- Te rekolekcje pokazały nam, że trzeba przede wszystkim być animatorem własnej rodziny, aby potem móc wymagać od innych - podkreślają Mirka i Zbyszek Chrzanowscy.

Nie zawsze są spektakularne zmiany. Ks. Andrzej zastrzega, że czasem owoce rekolekcji widać dopiero po kilku latach.

- Ale już samo bycie animatorem jest łaską od Boga - przekonują uczestnicy.

**Agnieszka Małecka**

## Seminarium czeka



**C**hoć w przyszłym roku minie 300 lat od powstania tej uczelni w Płocku, cały czas oczekuje na nowych kandydatów. - W czerwcu zgłosiło się dziesięciu, a w czasie wakacji przyszło kolejnych czterech zainteresowanych. Wciąż czekamy, a miejsca w seminarium jest naprawdę wiele, w tym odnowione kaplice, piękny ogród, bogata biblioteka. To wszystko, aby stworzyć dobre warunki dla dojrzewającego powołania do kapłaństwa - mówi prefekt WSD, ks. Piotr Grzywaczewski. 8 i 9 września odbędą się egzaminy wstępne. 12 września pierwszy rok rozpocznie swoją seminaryjną przygodę i ciekawą wędrówkę do kapłaństwa.

**PŁOCK, UL. ABP. A.J. NOWOWIEJSKIEGO 2.  
Za seminaryjną bramą tętni życie**

## Dziennikarskie spotkanie

**PŁOCK.** Sesje warsztatowe i panele dyskusyjne dla dziennikarzy północnego Mazowsza organizuje od 13 do 15 września Miejskie Centrum Kultury. Spotkanie odbędzie się w Mazowieckim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Płońsku-Poświętnem i w Opinogórze. – Zależy nam na tym spotkaniu, które reaktywujemy po kilku latach przerwy. Czekamy na uczestnictwo ludzi tworzących tytuły lokalne, samorządowe i parafialne. Nasi dziennikarze piszą o swoich małych ojczyznach, mówią o sprawach i miejscach, o których może nikt inny nic nie napisze, nie zauważy. Chcemy im pomóc,

**Pod patronatem „Gościa”**

rozmawiać o problemach ich pracy, w tym o zagadnieniach etyki dziennikarskiej – mówi Artur Wiśniewski, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku. W ramach VI Mazowieckich Spotkań Mediów Lokalnych są przewidziane warsztaty fotoreportażu, redagowania tekstów prasowych, prawa prasowego i dyskusje panelowe. Spotkaniu będzie towarzyszyła wystawa pokonkursowa „Local Press Foto 2009” oraz wystawa prasy polonijnej, samorządowej i parafialnej.

wp

## Walki i ogień na zamku

**DOBRYŃ NAD WISŁĄ.** 15 sierpnia przypomniano historię obrony zamku dobrzyńskiego przed Krzyżakami. W tym roku mija 600 lat od tego wydarzenia. Jubileusz rozpoczął się Mszą św. odpustową, odprawioną w języku łacińskim, z udziałem rycerstwa i dwórek. Liturgii przewodniczył ks. Dariusz Majewski, historyk i dyrektor Archiwum Diecezjalnego w Płocku. Później były

pokazy walk rycerskich, tańców dawnych i sytuacji z życia codziennego, jakie mogły mieć miejsce w średniowiecznym Dobryniu. Wielu widzów zgromadziła inscenizacja obrony i spalenia zamku dobrzyńskiego. Został on zrekonstruowany wraz ze średniowiecznym otoczeniem, na placu przy ul. Robotniczej, gdzie miała miejsce inscenizacja. Obchody zakończył pokaz sztucznych ogni.

ak



Rycerze w historycznych strojach w kościele przypomnieli o bogatej historii grodu nad Wisłą

## Nie tylko polują

**ZALESIE K. PRZASNYSZA.** – Chcemy podkreślić, że nie tylko polujemy, ale też potrafimy podtrzymać tradycje – mówi Henryk Tomaszek, prezes Ciechanowskiego Towarzystwa Łowieckiego. 16 sierpnia zrzeszeni w kole myśliwi świętowali 63. rocznicę reaktywacji działalności Towarzystwa. Uroczystość zorganizowano w Zalesiu, w powiecie przasnyskim. Mszę św. odprawił kapelan ciechanowskiego okręgu

Polskiego Związku Łowieckiego ks. Krzysztof Kozłowski, proboszcz parafii Małużyn. Miał on wyjątkowo dużo do poświęcenia: sztandar koła, sadzonkę sosny (tzw. benedyktynekę – wyhodowaną z nasion poświęconych przez papieża Benedykta XVI), kamienny obelisk z okolicznościową tablicą i wizerunkiem patrona myśliwych – św. Huberta. Ciechanowskie koło liczy 58 myśliwych i 7 stażystów.

msz



– Dla nas myślistwo to męski zew, ale ważniejsza jest możliwość obcowania z przyrodą, chronienia jej, a także przebywania z kolegami, pomagania sobie wzajemnie – mówi Henryk Tomaszek

## zaproszenia

### Prymas Polski w Świętym Miejscu

**ŚWIĘTE MIEJSCE, KOŁO PRZASNYSZA.** W niedzielę 6 września kard. Józef Glemp uczci pamięć swego poprzednika, kardynała prymasa Aleksandra Kakowskiego. W Świętym Miejscu, koło Przasnysza – miejscu urodzenia Kakowskiego, ksiądz prymas o godz. 12.00 odprawi Mszę św. i wygłosi homilię. Odwiedzi również Sanktuarium św. Stanisława Kostki w Rostkowie i Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. W grudniu ubiegłego roku minęła 70. rocznica śmierci kard. Kakowskiego, a w tym roku przypada 90. rocznica ogłoszenia go kardynałem. Jednocześnie jest to 90. rocznica udzielenia sakry biskupiej Achillesowi Rattiemu, ówczesnemu nuncjuszowi apostolskiemu w Polsce, późniejszemu papieżowi Piusowi XI.

wp

### Na szlaku do Skępego

**PŁOCK.** Parafia farna w Płocku zaprasza na 158. pieszą pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej

w Skępem. Pątnicy wyruszą 6 września po Mszy św., odprawionej przez bp. Piotra Liberę o godz. 6.30 w kościele św. Bartłomieja (fara). 8 września dotrą na uroczystości odpustowe w Skępem. Przewodnikiem pielgrzymki jest ks. Janusz Zakrzewski, a kierownikiem Wojciech Popielski. Na pielgrzymkę będzie można zapisywać się od 1 do 5 września przed płocką farą, od 17.30 do 18.30. Koszt udziału wynosi 20 zł. Dla osób, które zechcą uczestniczyć w skępskim odpuszczeniu, a nie mogą pójść na pielgrzymkę, parafia farna zorganizuje 8 września wyjazd autokarami. Koszt takiego wyjazdu plus znaczek wynosi 15 zł. Więcej informacji można uzyskać na stronie parafii: [www.naszafara.pl](http://www.naszafara.pl).

am

**GOŚĆ PŁOCKI**

[plock@goscniedzielny.pl](mailto:plock@goscniedzielny.pl)

ADRES REDAKCJI: 09-400 Płock,  
ul. Tum ska 3  
TELEFON/FAKS 024 264 66 25  
REDAGUJĄ: ks. Włodzimierz Piętka  
– dyrektor oddziału, Agnieszka Małecka

## Czarna seria wypadków drogowych

## Niepotrzebne tragedie



KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

**W Blichowie odarta kora z drzewa i płonące znicze są znakiem kolejnej, niepotrzebnej tragedii młodych ludzi**

**Niedziela, wczesny rano to najbardziej tragiczny moment tygodnia.** 9 sierpnia w Krasnem koło Przasnysza i 16 sierpnia w Blichowie koło Płocka ginie łącznie 8 osób, w wieku od 12 do 24 lat.

**D**o wypadków doszło po godz. 4 rano, gdy młodzi wracali z dyskotek. Zastanawia wśród nich obecność nieletnich w wieku: 12, 16, 17 lat.  
- Żal, że nie żyje ktoś, kto był w naszym wieku - mówi

Karolina, Łukasz i Mateusz z Blichowa, których spotkaliśmy blisko miejsca tragedii.

Do wypadku doszło na zakręcie, na odcinku z ograniczeniem prędkości do 50 km na godzinę. Samochód, którym jechało sześć młodych osób, najprawdopodobniej jechał o wiele szybciej, skoro zatrzymał się na pobliskim drzewie. Trzy osoby zginęły na miejscu, dwie kolejne zmarły w szpitalu.

- Sierpień jest po prostu tragiczny, jeśli chodzi o liczbę wypadków, zwłaszcza z udziałem młodych kierowców - mówi Anna Lewandowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku. - Najgorzej odbieramy beztroskę rodziców, którzy dają przyzwolenie, aby ich dzieci bez uprawnień kierowały samochodem czy motorem.

Wtedy brawura, nadmierna prędkość, często alkohol prowadzą do tragedii. Ten problem narasta. Rodzice powinni wiedzieć, że dając przyzwolenie na jazdę swoim dzieciom, biorą na siebie odpowiedzialność za jej skutki.

Młode ofiary dwóch ostatnich tragicznych wypadków wracali z nocnych imprez, dyskotek czy festynów.

- Dyskoteka nie jest tylko miejscem beztroskiej zabawy, ale staje się coraz bardziej palącym problemem bezpieczeństwa i odpowiedzialności za wychowanie młodego człowieka, który naraża życie i zdrowie swoje i innych - mówi ks. Włodzimierz Dzieńkowski, proboszcz w Blichowie, gdzie doszło do tragicznego wypadku.

**Ks. Włodzimierz Piętka**

## Kłopoty płockiego CIS-u

## Chcą pracy zamiast zasiłku

**Centrum Integracji Społecznej traci pieniądze na pomoc bezrobotnym.**

**C**IS to organizacja pozarządowa promująca ideę „pracy zamiast zasiłku”. Od października 2008 r. stara się o dotacje z Urzędu Miasta, jak dotąd bezskutecznie. Po tym, jak władze Płocka odmówiły finansowania placówki 30 członków CIS-u 10 sierpnia zorganizowało konferencję prasową. Uczestnicy szkoleń przeprowadzanych w Centrum opowiadali, jak wiele zawdzięczają placówce.

Na zaproszenie wiceprezesa Tadeusza Taworskiego w Centrum zjawili się Piotr Kubera, wiceprezydent Płocka. Na miejscu urzędnik zapoznał się z aktualnymi remontami i zadaniami, jakie stawia sobie Centrum. Obiecał,

że na kolegium prezydenckim jeszcze raz poruszy sprawę dotyczącą przyznania dotacji. W najbliższych dniach ma także dojść do spotkania Piotra Kubery z Anną Kozera, prezes Katolickiego Stowarzyszenia Pomocy im. św. Brata Alberta, pod którego auspicjami działa CIS.

Płockie CIS pomaga osobom w wieku produkcyjnym, zagrożonym wykluczeniem społecznym. Uczestnikowi przysługuje jeden posiłek dziennie, ubezpieczenie z tytułu wypadków lub chorób zawodowych, ubezpieczenie emerytalno-rentowe oraz świadczenie integracyjne w wysokości 100 proc. zasiłku dla bezrobotnych.

Takie placówki szkolą podopiecznych pod kątem efektywności, dlatego CIS ma dużą skuteczność na rynku pracy.

- Nie dochodzi tu do absurdów, jakie mają miejsce w innych tego typu placówkach, gdzie



AGNIESZKA KOCZNUK

**Uczestnicy CIS-u podczas zajęć teoretycznych w Płocku na ul. Kościuszki**

przykładowo osoba z wykształceniem podstawowym wysyłana jest na kurs księgowej - mówi

Dariusz Sławiński, p.o. dyrektora płockiego CIS-u.

**Agnieszka Kocznur**

## Katechizm Płocki

## Czystość serca

Dbamy o uporządkowanie naszego otoczenia, o sterylność i higienę. To dobrze. Ale czy z równym zaangażowaniem pielęgnujemy czystość naszych myśli, gestów i czynów?

6 przykazanie, pośrednio, poprzez zakaz, wzywa do tego wszystkich ludzi, bez względu na stan i wiek.

1. Jednym z najbardziej niepopularnych słów współczesnego języka jest słowo „czystość”. Szczególnie wśród młodych ludzi jest to temat tabu lub powód do drwin. Wiedzą o tym dobrze katecheci. Znaczna grupa młodych ludzi nie wyobraża sobie, by można było żyć bez współżycia seksualnego, bez względu na to, czy dokonuje się ono w małżeństwie, czy też poza wszelkimi zobowiązaniami. Czym więc jest czystość i dlaczego Kościół nadal się o nią upomina?

2. Wielu osobom pojęcie czystości kojarzy się przede wszystkim z całkowitym powstrzymaniem się od współżycia seksualnego. Nie jest to jednak właściwe rozumienie czystości, do której przecież zobowiązani są wszyscy: zarówno osoby żyjące samotnie, jak i małżonkowie. Katechizm Kościoła Katolickiego wyjaśnia, że „czystość oznacza osiągniętą integrację płciowości w osobie, a w konsekwencji wewnętrzną jedność człowieka w jego byciu cielesnym i duchowym” (KKK 2337). Owa integracja płciowości polega na włączeniu jej w całość osoby – płciowość jest sposobem naszego

istnienia, częścią naszej osoby i naszego życia, dlatego nie może funkcjonować niezależnie. Musi być podporządkowana naszemu rozumowi i woli. „Płciowość staje się osobowa i prawdziwie ludzka, gdy zostaje włączona w relację osoby do osoby” (KKK 2337), w zależności od kontekstu życia.

Siły życia i miłości, obecne w każdym człowieku, winny zawsze służyć budowaniu autentycznych relacji między ludźmi, zależnie od wybranego sposobu życia (por. KKK 2349). „Wszyscy, idąc za Chrystusem, wzorem wszelkiej czystości, są powołani do życia w czystości stosownie do różnych stanów swego życia: jedni, przyrzekając Bogu dziewictwo lub celibat – mogą w ten sposób łatwiej poświęcić się niepodzielnemu sercem jednemu Bogu; inni, jeśli są związani małżeństwem, wezwani są do życia w czystości

małżeńskiej; pozostali do praktykowania czystości we wstrzemięźliwości” (Kom.KKK 491).

3. O postawę czystości trzeba dbać przez całe życie – nigdy nie można powiedzieć, że zdobyło się ją raz na zawsze.

W dziedzinie czystości znane są prawa wzrostu, który dokonuje się etapami naznaczonymi niedoskonałością i dość często grzechem. Oczywiście, choć każdy etap życia wymaga zaangażowania w pracę nad sobą, szczególnie duży wysiłek winno się podejmować wówczas, gdy kształtuje się osobowość – w dzieciństwie i młodości (por. KKK 2342-2343). Do troski o czystość zobowiązani są także narzeczeni. Powstrzymanie się od przejawów czułości właściwych miłości małżeńskiej

pomaga pogłębić wzajemny szacunek oraz jest szkołą wierności (por. KKK 2350).

Warunkiem życia w czystości jest zdolność panowania nad sobą. Katechizm Kościoła Katolickiego wskazuje środki, które służą osiągnięciu panowania nad własną płciowością, a są nimi: poznanie siebie, praktykowanie duchowej dyscypliny w zależności od napotkanych

sytuacji, posłuszeństwo przykazaniom czy wreszcie wierność modlitwie. Kto chce zapanować nad sobą, winien także uczyć się umiarkowania, które pozwala zapanować nad różnymi ludzkimi pragnieniami (por. KKK 2339-2340). Czystość rozwija się i umacnia w przyjaźni.

Warto podkreślić, że choć czystość jest zadaniem bardzo osobistym, jednakże ważny jest także kontekst kulturowy – troska społeczeństwa o należyty każdej osobie szacunek, o autentyczne ukazywanie ludzkiej seksualności jako siły służącej życiu i miłości między osobami (por. KKK 2344).

Czy troszczę się o czystość zgodnie z własnym stanem życia? Czy niezależnie od wieku uczę się panowania nad sobą? Czy mam świadomość, że płciowość jest darem Bożym, służącym życiu i autentycznej miłości?

4. Zapamiętajmy: „Czystość oznacza osiągnięcie pozytywnej integracji płciowości w osobie. Płciowość staje się osobowa i prawdziwie ludzka, gdy zostaje włączona w relację osoby do osoby” (Kom.KKK 488), w zależności od własnego stanu życia. Czystość domaga się osiągnięcia panowania nad sobą. Jest to zadanie długotrwałe, dlatego nigdy nie można powiedzieć, że zdobyło się je raz na zawsze.

Ks. Marcin Sadowski



AGNIESZKA KOCZNUK

Czystość serca to wybór niełatwy i dokonywany stale. Jednak tylko taka postawa porządkuje nasz świat wewnętrzny i czyni go pięknym

Jedyna taka w diecezji

# Ratują parafię



MAREK SZYPSKI

Parafii tej – jedynej w diecezji płockiej personalnej, a nie terytorialnej – patronuje św. Juda Tadeusz, patron od spraw beznadziejnych. I chyba **już tylko on może uratować ciechanowski garnizon, kaplicę i wojskową parafię.**

**Ks. mjr Marek Wojnowski w czasie modlitwy za ojczyznę w garnizonowej kaplicy 14 sierpnia**

Jeśli dojdzie do skutku, dla miasta będzie to poważny cios. Wiceprezydent Ciechanowa Cezary Chodkowski szacuje, że pułk, w którym pracuje ok. 400 pracowników cywilnych i 100 żołnierzy zawodowych, to drugi, po szpitalu, co do wielkości pracodawca w mieście.

– Do tego trzeba dodać pieniądze wydawane tu przez artylerzystów – zaznacza Cezary Chodkowski.

## Głosy protestu

Ale ciechanowianie łatwo się nie poddają. Zaprotestowali oficerowie rezerwy. Napisali do ministra o wielkim marnotrawstwie, do którego dojdzie, jeśli jednostka zostanie zlikwidowana, bo niedawno w koszarach za ponad 7 mln zł wyremontowano stołówkę. W mieście powstał właśnie (w oparciu o organizacje pozarządowe, w tym związki kombatanckie) społeczny komitet, który zbiera podpisy pod protestem w sprawie likwidacji jednostki.

– Mamy już ponad 2 tys. podpisów – mówi szef komitetu Jacek Stachewicz. – Patron naszej parafii to święty od spraw trudnych i beznadziejnych – mówi kapelan ks. major Marek Wojnowski. – Dlatego jest nadzieja, że on pomoże.

**Marek Szyperski**

**Z ks. mjr. Markiem Wojnowskim,** proboszczem parafii wojskowej pw. św. Judy Tadeusza w Ciechanowie, rozmawia Marek Szyperski.

## MAREK SZYPSKI: Czy św. Juda Tadeusz uratuje parafię wojskową w Ciechanowie?

**Ks. MAREK WOJNOWSKI:** – Wszystko zależy od biskupa polowego i uzgodnień pomiędzy nim a ministerstwem obrony. Jest taka możliwość, że mimo likwidacji jednostki parafia pozostanie. Są w Polsce takie garnizony, w których nie ma już jednostek wojskowych, a parafie wciąż istnieją. Pozostają przecież żołnierze emeryci, i to dla nich pełniona jest posługa. Parafia powstała 4 lata temu. Wtedy rozpoczynaliśmy od zera. Zaczynaliśmy w klubie żołnierskim, potem powstała izba modlitwy, a po pół roku zdecydowaliśmy się udostępnić kaplicę dla szerszego grona, nie tylko żołnierzy służby zasadniczej, ale także dla kadry i rodzin, żeby małżonkowie

mogli razem uczestniczyć we Mszy św.

## Mówimy o parafii, która nie ma określonego terytorium i ma szczególnych parafian...

– Tak, jest to parafia personalna. Obejmuje wiernych związanych z garnizonem: żołnierzy i osoby cywilne pracujące w jednostce, z 1. Pułku Artylerii, Wojskowego Ośrodka Wykonywania Kary Ograniczenia Wolności, Wojskowej Komendy Uzupelnień, a także wszystkich, którzy wcześniej pracowali w garnizonie: w 3. Berlińskim Pułku Zmechanizowanym, 1. Pułku Artylerii Mieszanej. Są z nami związani również wierni mieszkający w Ciechanowie, a służący w garnizonie w Przasnyszu.

## A co będzie z Księdzem?

– Jestem żołnierzem, a moim bezpośrednim przełożonym jest biskup polowy. Wykonam każde zadanie, jakie mi zleci, nawet jeśli będzie to na przykład wyjazd na misję do Afganistanu.

Ks. mjr Marek Wojnowski pochodzi z Grudziądza. Jest pallotynem i został oddelegowany do służby w Ordynariacie Polowym WP.

## Wojsko Polskie w Ciechanowie

- stacjonuje od 1918 r.
- kolejne formacje: 32. Ciechanowski Pułk Piechoty, 11. Pułk Ułanów Legionowych im. Marszałka Edwarda Rydz-Śmigłego, (w czasach PRL: 3. Berliński Pułk Zmechanizowany), od połowy lat 90. ubiegłego wieku: 1. Pułk Artylerii Mieszanej, 1. Pułk Artylerii – obydwa z przydomkiem „Ciechanowski” i Marszałkiem Piłsudskim jako patronem.

■ R E K L A M A ■

**Portrety kapłanów**

Katolickie Radio  
**Płock**  
104,3 FM

O duszpasterzach, działaczach społecznych, męczennikach naukowcach opowiada ks. prof. Michał Grybowski

Sluchaj w niedziele o 12.10 i 18.10 oraz w czwartki o 16.10 i 20.40

**14** sierpnia, w przeddzień święta Wojska Polskiego, w kaplicy garnizonu Ciechanów odbyły się uroczystości rocznicowe cudu nad Wisłą. Czy były to ostatnie obchody w ciechanowskim garnizonie?

Ministerstwo Obrony Narodowej i Sztab Generalny planują w przyszłym roku zlikwidować główną jednostkę garnizonu – 1. Ciechanowski Pułk Artylerii im. Józefa Piłsudskiego. „Pozostawienie dywizjonów w dotychczasowym miejscu dyslokacji jest nieuzasadnione ze względów ekonomicznych i operacyjnych” – odpowiedzieli na interpelację senator Janiny Felińskiej minister Bogdan Klich i szef Sztabu Generalnego gen. Franciszek Gągor.

## Wzrośnie bezrobocie

Likwidacja jednostki wojskowej ma odbywać się w latach 2010–2012.

# Rodziny stowarzy

## ŚWIECCY W KOŚCIELE.

Komunistyczny but długo tłamsił dobrą energię ludzi. Gdy nacisk zelżał, wybuchł entuzjazm. W takim klimacie **20 lat temu zawiązało się Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej.** Było pionierskim w kraju, wyzwoliło dobre inicjatywy i zmieniło życie jego działaczy.



tekst

**AGNIESZKA MAŁECKA**

amalecka@goscniedzielny.pl

**AGNIESZKA KOCZNR**

plock@goscniedzielny.pl

**P**ozytywny ferment powstał w Płocku i wyszedł od Klubu Inteligencji Katolickiej, który został zarejestrowany w 1987 r. Wkrótce przy nim narodziła się sekcja rodzin. Już w 1989 r., 1 lipca ówczesny płocki ordynariusz bp Zygmunt Kamiński przyjął grupę 70 osób ze Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. Jego pierwszym asystentem kościelnym został diecezjalny duszpasterz rodzin ks. Marek Smogorzewski.

– W stowarzyszeniu spotkały się 3 środowiska: z sekcji rodzin KIK-u, poradnictwa rodzinnego i oazy rodzin – mówi Kazimierz Cieślak, który był pomysłodawcą, a później wieloletnim prezesem SRK.

### Złamany schemat

Wieści o nowo powstałej organizacji katolików świeckich docierały do innych miast. Któregoś dnia z Warszawy przyjechała ekipa telewizyjna. Operator

chciał zapędzić działaczy SRK do katedry i sfilmować jako modlących się przed ołtarzem. I tu napotkał stanowczy opór prezesa stowarzyszenia. Nie dlatego, że nie chcieli wystąpić w kościele. Bali się jedynie wepchnięcia w wąski schemat kolejnej grupy modlitewnej.

– To, że jesteśmy w kościele, jest dla nas naturalne, bo jesteśmy organizacją katolicką. Ale my chcemy walczyć o prawa rodziny w parlamencie i samorządach, chcemy tworzyć klimat jej rozwoju – wyjaśniał redaktorom z Warszawy główne idee stowarzyszenia Kazimierz Cieślak.

Mają one konkretną podstawę – Katolicką Naukę Społeczną. Sam statut organizacji powstał w oparciu o aż 27 wzorów (w tym statut Rodzin Katolickich z Wiednia), ale źródłem najważniejszej jego części – celów są 4 dokumenty kościelne: „Humane vitae”, „Familiaris consortio”, „Christifideles laici” i „Karta Praw Rodziny”.

### Człowiek Stowarzyszenia

W ciągu 20 lat przez struktury SRK przewinęło się kilka tysięcy ludzi. Zawsze dbano o to, by przyciągać także takie osoby, które mają wpływ na kształtowanie



**Spotkanie z Papieżem w Łowiczu, 14.06.1999. Dzięki żółtym chustom i flagom członkowie stowarzyszenia zawsze wyróżniali się z tłumu podczas papieskich wizyt w ojczyźnie.**

**PO LEWEJ: Ten projekt logo został wybrany spośród 18 innych. Rodzina w kole, wchodzącym w krzyż oznacza rodzinę katolicką. Barwy żółta i niebieska odnoszą się do papieża i Kościoła**

środowiska życia i pracy – działaczy politycznych, radnych, dyrektorów instytucji, ludzi z wyższym wykształceniem. Jednocześnie już od początku stowarzyszenie zasilalo kadry lokalnych samorządów, partii politycznych i starało się wspierać politykę prorodzinną.

Działacze SRK przekonują, że zaangażowanie bardzo ich zmieniło.

– Kierowanie organizacją uczy i zmusza do odpowiedzialności, do zdobywania wiedzy, do pełnej mobilizacji. To jest na pewno duży osobisty rozwój – podkreśla



# szone



**Część kilkunastometrowego napisu „Rodzina Bogiem silna”, umieszczonego przez członków stowarzyszenia na bloku przy placu celebry podczas wizyty papieskiej w 1991 r. Jak wspomina Kazimierz Cieślík, nie obyło się bez przeszkód. Ostatecznie udało się zdołać wszelkie pozwolenia**

Kazimierz Cieślík, dziś już honorowy prezes SRK.

– Bardzo ceniłam sobie kontakty z ludźmi, także z takimi, którzy mają inne poglądy, bo to pomagało określić własną drogę. Myślę, że stowarzyszenie uczyło nas otwartości i spojrzenia na całego człowieka – mówi Weronika Balcerska, były członek Zarządu i szefowa Policealnego Studium Menedżerskiego, działającego przy SRK.

Dla obecnego prezesa stowarzyszenia Kazimierza Urbaniaka wejście w jego struktury oznaczało zmianę spojrzenia na sprawę religii i wiary.

– Wcześniej to była dla mnie raczej sfera prywatna. Trzeba więc było wyjść do ludzi, zmienić swoją postawę z indywidualnej na społeczną i zacząć świadczyć. Tak naprawdę „człowiek stowarzyszenia” powinien być normalnym człowiekiem, czyli dobrym mężem, żoną, rodzicem, pracownikiem.

## Kolejne wyzwania

Dotychczasowy dorobek stowarzyszenia jest spory. Jego pierwszymi „dziećmi” były poradnia rodzinna, szkoła rodzenia,

a potem rodzicielstwa, kursy przedmażeńskie i świetlica komputerowa dla dzieci. Stowarzyszenie wydawało miesięcznik, o takim samym tytule jak encyklika Pawła VI – „Humane vitae”.

– Mieliśmy wątpliwości, czy taka nazwa będzie czytelna. Chcieliśmy jednak w ten sposób przybliżyć ludziom idee zawarte w tej encyklice, bo wtedy głównie w dokumentach Kościoła szukaliśmy podstaw i fundamentów do budowania naszej tożsamości – wspomina Grażyna Cieślík, która społecznie redagowała miesięcznik.

Jedno z nowszych przedsięwzięć SRK to akcja żywnościowa.

Współpracując z Caritas i Bankiem Żywności, stowarzyszenie zaopatrzyło w produkty blisko 2,5 tys. osób potrzebujących. Dzięki środkom z Funduszu Europejskiego założyło Centrum Integracji Społecznej w gminie Gozdowo. Działacze stowarzyszenia pomyśleli też o młodzieży, która z jakichś powodów nie dostała się na studia. Powstało więc Policealne Studium Menedżerskie.

W ostatnim czasie zarząd musiał zawiesić działalność kilku placówek. Powodem są trudności lokalowe i brak funduszy. Ale SRK to także setki ludzi pracujących na terenie diecezji. Jak zaznacza obecny prezes Kazimierz Urbaniak, niektóre koła prowadzą wspaniałą działalność charytatywną. Najbardziej cieszy, gdy rodzą się nowe koła, tak jak niedawno w parafiach: Sokołów i Przewodowo.

– Chcielibyśmy nadal być pozytywnie postrzegani i kojarzeni z dobrą działalnością społeczną – dodaje Urbaniak.

## Przewodzili Stowarzyszeniu:

**Prezesi:** Kazimierz Cieślík, Stefan Swat, Kazimierz Urbaniak

**Asystenci kościelni:** ks. Marek Smogorzewski, ks. Wojciech Góralski, ks. Janusz Cegłowski, ks. Bogusław Kwiatkowski, ks. Roman Bagiński

## Papież do SRK

„... zwracam się do Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej, które przyjęło jako swoje milenijne hasło Kościoła w Polsce: Rodzina Bogiem silna. Swoją działalnością pragniecie pomóc rodzinie zachować ten kształt, ten wymiar, jaki nadał jej Stwórca i Odkupiciel przez pogłębienie kultury chrześcijańskiej w małżeństwie i rodzinie, przez chronienie życia oraz niesienie rodzinom wszechstronnej pomocy. Niech Wam Bóg błogostawi”.

*Stowa, jakie Jan Paweł II wypowiedział 7 czerwca 1991 r. podczas wizyty w Płocku*

komentarz



**Ks. MAREK SMOGORZEWSKI**

Pierwszy asystent kościelny SRK diecezji płockiej

## Przetarliśmy nowy rodzinny szlak

Założyliśmy pierwsze katolickie stowarzyszenie w wolnej Polsce. W 1989 r. otwierały się nowe formy dla duszpasterstwa i zaangażowania świeckich. W parafiach było wielu doradców życia rodzinnego, ale ich działalność często nie wykraczała poza ramy salki katechetycznej. Chcieliśmy to wykorzystać, zaczęliśmy więc od spotkań z grupami rodzin w parafiach i dekanatach. Szukaliśmy ludzi, którzy byliby gotowi do zaangażowania się w nowe struktury i działalność.

Szukaliśmy ludzi zaangażowanych, aktywnych, twórczych, liderów. Nie było to łatwe, bo po latach komunizmu pozostało wiele wzajemnej nieufności między księżmi i świeckimi. Wydaje się, że choć trochę odbudowaliśmy to wzajemne zaufanie. Czasem wielkiej promocji i niezapomnianej pracy stowarzyszenia dla diecezji stała się papieska wizyta w Płocku. Wiele naszych pomysłów było dla ludzi wręcz pozytywnie szokujących. Pamiętam zaskoczenie wielu osób, gdy na pierwszym balu SRK pojawił się biskup. Poprzez tę inicjatywę chcieliśmy pokazać, jak można się bawić po chrześcijańsku i radośnie.

## Zmiany w diecezji (część II)

## Nowi wikariusze

W kilkudziesięciu parafiach rozpoczynają pracę duszpasterską nowi księża. **Warto więc poznać ich nazwiska.**

## Nominacje wikariuszowskie:

■ **KS. IRENEUSZ MACEK**

– mianowany wikariuszem parafii pw. św. Gotarda w Pałukach;

■ **KS. KAZIMIERZ MAJEWSKI**

– wikariuszem parafii pw. św. Jana Chrzyciela w Obrytem;

■ **KS. TOMASZ MĄCZYŃSKI**

– wikariuszem parafii pw. św. Stanisława Kostki w Rypinie;

■ **KS. RAFAŁ MICHALAK**

– wikariuszem parafii św. Benedykta w Płocku-Radziwiu;

■ **KS. ZBIGNIEW MILCZAREK**

– wikariuszem parafii św. Józefa w Pułtusku;

■ **KS. MARCIN MILEWSKI**

– wikariuszem parafii św. Wojciecha w Przasnyszu;

■ **KS. JAROSŁAW MOKRZANOWSKI**

– wikariuszem parafii św. Józefa w Zakrocymiu;

■ **KS. ROMAN MURAWSKI**

– wikariuszem parafii św. Anny w Serocku;

■ **KS. ADAM NERS**

– wikariuszem parafii św. Wojciecha w Nasielsku;

■ **KS. WOJCIECH NIKODYMCZUK**

– wikariuszem parafii Świętego Krzyża w Płocku;

■ **KS. DARIUSZ NOWOTKA**

– wikariuszem parafii św. Antoniego w Żurominie;

■ **KS. PIOTR OSZCZYK**

– wikariuszem parafii Ducha Świętego w Płocku;

■ **KS. WOJCIECH PARADOWSKI**

– wikariuszem parafii św. Benedykta w Płocku-Radziwiu;

■ **KS. ANDRZEJ PIEŃDYK**

– wikariuszem parafii św. Marcina w Słupnie;

■ **KS. MICHAŁ PODGÓRSKI**

– wikariuszem parafii św. Bartłomieja w Płocku;

■ **KS. MAREK PODSIADLIK**

– wikariuszem parafii Wniebowzięcia NMP w Dobrzyniu nad Wisłą;

■ **KS. RYSZARD RACZKOWSKI**

– wikariuszem parafii św. Maksymiliana Kolbego w Nowym Dworze Mazowieckim (Modlin Stary);

■ **KS. PIOTR RADWAŃSKI**

– wikariuszem parafii św. Wojciecha w Przasnyszu;

■ **KS. ARTUR ROGALA**

– wikariuszem parafii Wniebowzięcia NMP w Tłuchowie;

■ **KS. DARIUSZ ROLIŃSKI**

– wikariuszem parafii Świętej Rodziny w Mławie;

■ **KS. KRZYSZTOF RUCIŃSKI**

– wikariuszem parafii św. Michała Archanioła w Płońsku;

■ **KS. ANDRZEJ RUTKOWSKI**

– wikariuszem parafii Błogosławionych Płockich Biskupów Męczenników w Ciechanowie;

■ **KS. GRZEGORZ SIECZKA**

– wikariuszem parafii św. Maksymiliana Kolbego w Płońsku;

■ **KS. LESZEK SIEMIENIAK**

– wikariuszem parafii śś. Apostołów Piotra i Pawła w Pniewie;

■ **KS. DARIUSZ SKOCZYŁAS**

– wikariuszem parafii śś. Wita, Modesta i Krescencji w Sierpcu;

■ **KS. LESZEK SMOLIŃSKI**

– wikariuszem parafii św. Mikołaja w Lipowcu;

■ **KS. MARCIN STANKIEWICZ**

– wikariuszem parafii św. Bartłomieja w Rogowie;

■ **KS. MACIEJ SZOSTAK**

– wikariuszem parafii św. Franciszka w Ciechanowie;

■ **KS. KRZYSZTOF SZULIŃSKI**

– wikariuszem parafii św. Wojciecha w Raciążu;

■ **KS. PAWEŁ SZYMAŃSKI**

– wikariuszem parafii św. Stanisława Kostki w Rypinie;

■ **KS. GRZEGORZ ŚLESICKI**

– wikariuszem parafii Ducha Świętego w Płocku;



KS. RADOŚLAW DĄBROWSKI

■ **KS. ŁUKASZ**

**TURBAK** – wikariuszem parafii św. Maksymiliana Kolbego w Płońsku;

■ **KS. GRZEGORZ WALCZAK**

– wikariuszem parafii św. Józefa w Ciechanowie;

■ **KS. PAWEŁ WARUSZEWSKI**

– wikariuszem parafii Świętego Krzyża w Płocku;

■ **KS. JACEK WICHOROWSKI**

– wikariuszem parafii św. Anny w Skrwilnie;

■ **KS. RAFAŁ WINNICKI**

– wikariuszem parafii św. Piotra Apostoła w Ciechanowie;

■ **KS. RADOŚLAW WIŚNIEWSKI**

– wikariuszem parafii św. Anny w Nowym Mieście;

■ **KS. ADAM ZAWISZA**

– wikariuszem parafii św. Jadwigi Śląskiej w Białej k. Płocka;

■ **KS. ROMAN ZIELIŃSKI**

– wikariuszem parafii św. Marcina w Gostyninie;

■ **KS. ANDRZEJ ŻYWIĄŁOWSKI**

– wikariuszem parafii św. Jadwigi w Płocku.

Zmiana placówki duszpasterskiej to szansa dla młodego księdza, aby zdobywał nowe doświadczenia, podejmował wyzwania, poznawał nowe parafie i specyfikę diecezji

## Skierowani do pomocy duszpasterskiej:

■ **KS. KRZYSZTOF BRZUSKA**

– parafia św. Franciszka w Ciechanowie;

■ **KS. PAWEŁ GRĄBCZEWSKI**

– parafia św. Jana Chrzyciela w Kroczewie;

■ **KS. RAFAŁ GRZELCZYK**

– parafia św. Józefa w Płocku;

■ **KS. TADEUSZ KULESZA**

– parafia Miłosierdzia Bożego w Gostyninie;

■ **KS. RAFAŁ PABICH**

– parafia św. Andrzeja Apostoła w Brwilnie.